

Prosto z wokandy: egzaminy poprawkowe i Średnia ocen

Coraz częściej na wokandę trafiają sprawy dotyczące przyznania stypendium rektora. Omawiany wyrok to zachęta do pochylenia się nad regulaminem Świadczeń dla studentów, przejrzaniem i uporządkowaniem, chociażby w zakresie numeracji, odesłań, ale i przyjętych rozwiązań.

Jacek Pakuła 29 lipca 2024

Prezentowany [wyrok WSA w Warszawie z dnia 10 lipca 2024 r.](#), sygn. akt VII SA/Wa 1019/24, zasługuje na uwagę z kilku powodów, ale po kolei...

Sprawa dotyczyła odmowy przyznania stypendium rektora, a spór koncentrował się wokół wykładni przepisów regulaminu Świadczeń dla studentów, a konkretnie odpowiedzi na pytanie, czy stypendium rektora przysługuje tylko tym studentom, którzy zdali egzaminy w pierwszym terminie, a nie w terminie poprawkowym.

Na wstępie należy pochylić się nad terminami. Kalendarium w sprawie wyglądało następująco:

- w dniu 16 października 2023 r. student składa wniosek o przyznanie stypendium rektora;
- w dniu 30 listopada 2023 r. organ I instancji wydaje decyzję w przedmiocie odmowy przyznania stypendium rektora;
- w dniu 21 lutego 2024 r. organ odwoławczy utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję i odmawia przyznania stypendium rektora;
- w dniu 18 kwietnia 2024 r. skarga studenta wpływa do WSA w Warszawie;
- w dniu 10 lipca 2024 r. WSA na posiedzeniu niejawnym wydaje wyrok w sprawie i uchyla zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję organu pierwszej instancji.

Coraz szybciej WSA rozpatrują skargi studentów, chociaż nadal całe postępowanie trwa zbyt długo - z uwagi na charakter świadczenia i jego znaczenie dla studentów. Ustawodawca, reformując system pomocy materialnej dla studentów, powinien wprowadzić tzw. szybką ścieżkę, aby sprawy te były jeszcze szybciej rozpatrywane przez WSA, na wzór postępowań dotyczących dostępu do informacji publicznej. Niemniej, dobrze, że wyroki zapadają jeszcze w tym samym roku akademickim, chociaż trzeba mieć na uwadze, że tutaj orzeczenie zostało wydane na posiedzeniu niejawnym, a nie na rozprawie. Mamy więc do czynienia z dylematem, którego nie powinno być: wolę poznać wyrok szybciej, czy mam czas i wolę usłyszeć na własne uszy, co Sąd orzeknie (?). Niezależnie od powyższego, na pochwałę zasługuje fakt, że dosłownie w ciągu kilkunastu dni od dnia wydania orzeczenia, możemy zapoznać się z uzasadnieniem tego wyroku. Niewątpliwie jest to dobra praktyka, którą warto promować (!).

Wróćmy jednak do sporu, który koncentrował się wokół wykładni przepisu § 24 ust. 9 Regulaminu Świadczeń dla studentów.

Przepis ten uszczegóławia kryteria wyników w nauce w ten sposób, że:

- 1) punkty za wysoką średnią ocen wlicza się mnożąc przez 20 średnią arytmetyczną ocen z egzaminów. Minimalna średnia, brana pod uwagę przy składaniu wniosku, za to osiągnięcie wynosi 4,00 co stanowi 80 pkt.,
- 2) maksymalną liczbą punktów możliwą do uzyskania za to kryterium jest 100,
- 3) średnia ocen liczona jest z dokładnością do dwóch miejsc po przecinku,
- 4) do Średniej ocen za ubiegły rok wlicza się wyłącznie wyniki z egzaminów zdanych w danym roku akademickim zgodnie z planem studiów, w pierwszym terminie (bez poprawek),
- 5) do Średniej ocen nie wlicza się wyniku z egzaminu licencjackiego,
- 6) studenci ubiegający się o stypendium rektora składają do Dziekanatu wnioski zarejestrowane i wydrukowane z Wirtualnej Uczelni oraz zaświadczenia dokumentujące osiągnięcia wymienione w § 24 ust. 10-12 (o ile je posiadają),

7) w przypadku Indywidualnego Programu Studiów decyzję o obliczeniu Średniej ocen za ubiegły rok akademicki podejmuje Dziekan. Do Średniej ocen za wyniki w nauce nie zalicza się ocen z egzaminów zdanych w innych szkołach niż wyższe.

W ocenie organu, skoro student zaliczył jeden z przedmiotów w drugim terminie, a do Średniej ocen za ubiegły rok wlicza się wyłączenie wyniki z egzaminów zdanych w pierwszym terminie (bez poprawek), to brak ww. zaliczenia w pierwszym terminie nie uprawnia do otrzymania stypendium rektora. Ocena ta została podtrzymana przez organ odwoławczy.

W skardze do WSA student podniósł zarzut naruszenia art. 7a § 1 Kpa (zasada rozstrzygania wątpliwości prawnych na korzyść strony). W uzasadnieniu skargi wskazał, że norma wyrażona w § 24 ust. 9 Regulaminu Świadczeń dla studentów, powinna być rozumiana jako koniunkcja dwóch implikacji: "jeśli istnieje egzamin zdany w pierwszym terminie, to należy wliczyć go do Średniej ocen za ubiegły rok" oraz "jeśli istnieje egzamin poprawkowy, to należy nie wliczać go do Średniej ocen za ubiegły rok". W ocenie skarżącego, z przywołanego przepisu wynika, które egzaminy są wliczane do Średniej ocen, ale też treść tego przepisu nie daje podstaw do przyjęcia, że: "jeśli istnieje egzamin niezdany, to nie można obliczyć Średniej ocen", ani "jeśli istnieje egzamin niezdany, to stypendium rektora przyznawać nie należy". Dla skarżącego niezrozumiała jest wykładnia przyjęta przez organ, a nawet gdyby możliwe były dwa stanowiska, to zgodnie z art. 7a § 1 Kpa należało wątpliwości rozstrzygnąć na korzyść skarżącego. Końcowo skarżący dodał, że w regulaminie Świadczeń dla studentów brak jest przepisu, z którego wynikałoby, że student, który nie zdał jednego z egzaminów w pierwszym terminie, ale zdał go w drugim, nie może otrzymać stypendium rektora za wyniki w nauce.

WSA rozpatrując skargę uznał, że zasługuje ona na uwzględnienie i uchylił obie zaskarżone decyzje. Sąd podkreślił, że stypendium rektora przysługuje studentowi, który uzyskał wyróżniające wyniki w nauce, osiągnięcia naukowe lub artystyczne, lub osiągnięcia sportowe we współzawodnictwie co najmniej na poziomie krajowym. W dalszej części WSA wskazał na regulacje uczelniane, z którym wynika, że w świetle rozwiązań wynikających z § 23 ust. 7 Regulaminu, o przyznanie stypendium może biegać się m.in. studenci studiów jednolitych, którzy do końca roku akademickiego poprzedzającego rok akademicki, na który stypendium ma być przyznane, zaliczyli wszystkie przedmioty wymagane do zaliczenia studiów na danym roku i kierunku i zostali wpisani na listę alfabetyczną studentów na kolejny rok akademicki. Studenci ubiegający się o stypendium rektora składają do Dziekanatu wnioski wypełnione i wydrukowane z Wirtualnej Uczelni wraz z załącznikami dokumentującymi osiągnięcia, wymienione w § 24 ust. 10 - 12 (o ile je posiadają). Średnią ocen z egzaminów za ubiegły rok studiów (w przypadku ubiegania się o stypendium rektora za wysokie wyniki w nauce) oraz potwierdzenie zaliczenia wszystkich przedmiotów wymaganych planem studiów na danym roku, potwierdza pracownik Dziekanatu (§ 23 ust. 8). Sąd również wskazał, że nie budzi wątpliwości, że pozytywny wynik egzaminu z przedmiotu został uzyskany przez skarżącego w drugim terminie. W wyniku egzaminu poprawkowego skarżący poprawił swój pierwszy negatywny wynik i uzyskał ocenę pozytywną – 3,5, co w świetle rozwiązań regulaminowych, uprawniało go do ubiegania się o stypendium rektora (zaliczył wszystkie przedmioty przewidziane w programie studiów na danym roku).

Istotą sporu w rozpoznawanej sprawie jest zasadność odmowy przyznania skarżącemu stypendium rektora w następstwie dokonanej przez organy wykładni § 24 ust. 9 pkt 4 Regulaminu Świadczeń dla studentów oraz stwierdzenia, że zaliczenie przedmiotu w terminie poprawkowym nie uprawnia do otrzymania przez skarżącego stypendium rektora. Jak wynika z uzasadnienia decyzji organu odwoławczego, jedynie zaliczenie wszystkich przedmiotów przewidzianych planem studiów w pierwszym terminie uprawnia do ubiegania się o stypendium rektora. W ocenie Sądu: *tak sformułowana przez organ konkluzja wykracza poza treść normatywną rozwiązań przewidzianych w Regulaminie. Przedstawiane stanowisko w sposób nieuprawniony wprowadza bowiem wymóg zaliczenia wszystkich przedmiotów w pierwszym terminie dla ubiegania się o stypendium, podczas gdy kwestia ta związana jest z merytoryczną oceną osiągnięć studenta dokonywaną na podstawie § 24 ust. 9 pkt 4 Regulaminu. Z treści tego przepisu wynika, że wyliczenia Średniej ocen dokonuje się wyłącznie w oparciu o wyniki z egzaminów zdanych w pierwszym terminie, bez poprawek. Brzmienie § 24 ust. 9 pkt 4 Regulaminu nie pozwala przyjąć, by negatywny wynik egzaminu w pierwszym terminie dyskwalifikował tych studentów, którzy uzyskali pozytywny wynik w terminie poprawkowym. Sąd nie neguje intencji Uczelni, by stypendium rektora udzielane było tylko tym studentom, którzy pozytywny wynik egzaminów uzyskali w pierwszym terminie, jednakże z treści ww. przepisu taki warunek nie wynika. To, że wyłącznie wyniki egzaminów zdanych w pierwszym terminie wlicza się do Średniej ocen za ubiegły rok, nie wyklucza ubiegania się o stypendium studentów, którzy pozytywny wynik egzaminu uzyskali poprawiając negatywną ocenę z pierwszego terminu. Należy przy tym przychylić się do argumentacji skargi, że wątpliwości interpretacyjne w omawianym zakresie powinny być rozstrzygane na korzyść strony, do czego zobowiązuje art. 7a § 1 k.p.a.*

WSA zwrócił uwagę na jeszcze jedną kwestię, tj. sposób liczenia Średniej ocen, którego nie sposób zweryfikować, *bowiem w*

Regulaminie brakuje przepisu § 24 ust. 8, do którego nawiązuje wprost pkt 2 wniosku o przyznanie stypendium, w którym pracownik Dziekanatu wpisem z 21 listopada 2023 r. ustalił Średnią ocen (4,08). Sąd nie wyklucza więc, że treść brakującego rozwiązania normatywnego (ust. 8) w obowiązującym brzmieniu uniemożliwia uwzględnienie przy dokonywaniu obliczeń Średniej ocen, wyników poprawkowych. Zagadnienie to jednak będzie wymagało ustalenia przez organy, które dysponować powinny pełną wersją regulacji wewnętrznej, jaką jest Regulamin Świadczeń dla studentów.

Końcowo, Sąd wskazał, że ponowna ocena wniosku złożonego przez skarżącego powinna zatem polegać na wyliczeniu i ocenie Średniej ocen uzyskanych przez studenta, przy uwzględnieniu zauważonych wątpliwości co do przyjętej przez organy interpretacji treści normy prawnej ustalonej w § 24 ust. 9 pkt 4 Regulaminu. Zauważono również, że sposób rozstrzygnięcia sprawy przez organ odwoławczy nie odpowiada treści art. 138 § 1 pkt 1 w zw. z art. 127 § 3 Kpa. Rozstrzygnięcie bowiem brzmi: "odmawia przyznania", podczas gdy w trybie odwoławczym organ II instancji uznając, że Środek odwoławczy jest niezasadny, powinien posługiwać się sformułowaniem "utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję".

Analiza wyroku WSA nakazuje pochylić się nad arcyważnym zagadnieniem. Chodzi o relację warunków ustawowych i kryteriów uczelnianych, mając na uwadze autonomię szkół wyższych, również w zakresie tworzenia prawa wewnętrznego, a także istoty pomocy materialnej dla studentów, w realiach niniejszej sprawy - stypendium rektora.

Za chwilę wrócimy do tej konkretnej sprawy, która była przedmiotem skargi do WSA, ale wcześniej trzeba zastanowić się nad zagadnieniem, czy dopuszczalne jest objęcie stypendium rektora za wyniki w nauce tylko tych osób, które nie miały po prostu egzaminów poprawkowych, a zdały wszystkie egzaminy w pierwszych terminach?

Uczelnie różnie definiują wyniki w nauce, tak jak różne są ścieżki do stypendium rektora i różna liczba list rankingowych. Trzeba jednak pamiętać, w realiach niniejszej sprawy, że egzamin poprawkowy to tzw. drugi termin, natomiast zdarza się, że student, który w ogóle nie przystąpił do egzaminu, a dopiero stawia się na egzaminie poprawkowym *de facto* przystępuje do egzaminu w pierwszym terminie. Są jeszcze egzaminy komisyjne, których natura sprowadza się do unieważnienia poprzednich ocen. Czy można mówić o wybitnych wynikach w nauce, gdy student nie zdał tylko jednego z egzaminów, a dopiero w ramach egzaminu poprawkowego otrzyma ocenę pozytywną? Wydawać się może, że prymus zdaje każdy egzamin na ocenę bardzo dobrą, zawsze w pierwszym terminie... Mamy więc zbiór dość ogólny i nawet pojemny, czyli studentów, którzy zaliczyli poprzedni rok studiów, a następnie zostali wpisani na wyższy rok i właśnie takie osoby mogą ubiegać się o stypendium rektora. Natomiast czym innym jest przyznanie tego stypendium - tutaj uczelnia wprowadza rozróżnienie, że stypendium otrzymać może tylko taka osoba, która zdała egzaminy w pierwszych terminach.

Można więc uznać za dopuszczalne, aby premiować tylko prymusów, czyli osoby, które zdają egzaminy w pierwszych terminach. Oczywiście wymaga to dodatkowej weryfikacji chociażby ze strony pracowników odpowiedzialnych za sprawdzenie Średniej ocen, czy oceny te zostały uzyskane w pierwszym terminie. Trzeba również pamiętać, że jeśli student nie przystąpił do pierwszego terminu ze wszystkimi studentami, ale zjawia się na egzaminie poprawkowym, który dla niego jest pierwszym terminem, to ocena pozytywna nie wyklucza go z walki o stypendium, skoro zdał egzamin w pierwszym terminie, który dla pozostałych studentów był terminem poprawkowym. Być może więc lepiej byłoby postawić po prostu na Średnią ocen, uwzględniając zarówno oceny negatywne (pierwszy termin) i oceny pozytywne (termin poprawkowy), ale rektor w porozumieniu z samorządem studentów mają tutaj swobodę.

Wracając zaś do sprawy i regulaminu - ze sformułowania "do Średniej ocen za ubiegły rok wlicza się wyłącznie wyniki z egzaminów zdanych w danym roku akademickim zgodnie z planem studiów, w pierwszym terminie (bez poprawek)" (§ 24 ust. 9) i "Pozostali studenci o przyznanie stypendium rektora mogą ubiegać się: 1) studenci od II roku studiów I stopnia i studenci studiów II stopnia oraz studiów jednolitych, którzy do końca roku akademickiego poprzedzającego rok akademicki, na który stypendium ma być przyznane, zaliczyli wszystkie przedmioty wymagane do zaliczenia studiów na danym roku i kierunku i zostali wpisani na listę alfabetyczną studentów na kolejny rok akademicki" (§ 23 ust. 7), wynika jednak, że **student ma obowiązek zaliczenia wszystkich przedmiotów objętych planem studiów w pierwszym terminie.**

Odmienne stanowisko oznaczałoby, że egzamin zdany w terminie poprawkowym nie jest uwzględniany do Średniej ocen, ale nie wyklucza otrzymania tego stypendium. Skutkiem byłoby promowanie osób, które nie zdały egzaminu w pierwszym terminie, bowiem ten przedmiot wyjęty byłby ze zbioru ocen uwzględnianych do obliczenia Średniej ocen. Oczywiście rozwiązaniem sprawiedliwym byłoby uwzględnianie zarówno oceny negatywnej (pierwszy termin), jak i oceny pozytywnej (termin poprawkowy), ale sposób obliczania Średniej to domena rektora i samorządu studenckiego.

Niestety, należy zwrócić uwagę na styl redagowania regulaminu. Nie powinno być tak, że regulamin tworzy się (nowelizuje) w taki sposób, że mamy błędy w numeracji, albo odesłania zupełnie chybione, czyli w zakresie Średniej ocen odsyłamy do przepisu, który w żaden sposób nie odnosi się do tego zagadnienia. Ten wyrok to również okazja, aby przejrzeć nasze regulaminy, uporządkować numerację, szyk zdania, ale i przeczytać i zweryfikować rozumienie przepisów. Jak widać, organy miały swoją koncepcję, być może nader surową, ale dopuszczalną; student miał inny pomysł na rozumienie tego przepisu, a i WSA dostrzegł rozbieżności między przepisami regulaminu a praktyką organów stypendialnych. **Przepisy należy tworzyć w czytelny sposób.** To apel również do Ministerstwa...

Na koniec - jeszcze jedna uwaga. **Skoro bowiem decyzja podjęta przez organ odwoławczy, nie odpowiada żadnemu z rozstrzygnięć przewidzianych art. 138 Kpa, co oznacza, iż decyzja ta wydana została z rażącym naruszeniem tego przepisu.** W sprawach stypendialnych ten problem dostrzeżono bodajże już w 2012 roku, uznając, że określone w art. 138 § 1 i § 2 Kpa rodzaje rozstrzygnięć są bezwzględnie wiążące, a tym samym decyzja, która nie mieści się w ramach tego przepisu, obciążona jest wadą rażącego naruszenia prawa. Ta kwestia, zdaje się, Sądowi umknęła...

Blog pt. Pomoc materialna dla studentów jest częścią projektu Instytutu Prawa Szkolnictwa Wyższego i Nauki pt. Pomoc materialna dla studentów - kompetentnie i na czas! - II edycja, który decyzją Ministra Nauki został dofinansowany i jest zrealizowany w 2024 roku jako zadanie publiczne w ramach konkursu pn. „Organizowanie i animowanie działań na rzecz Środowiska akademickiego”.

